

FRANCUSKA SZERMIERKA SIECZNA

Historia szermierki siecznej we Francji stanowi jeden z ważnych elementów kultury szermierczej Europy. Jednak w celu zrozumienia historii jej rozwoju należałoby zaprezentować historię broni, która stanowiła rdzeń narodowej szkoły francuskiej. Jak łatwo można odgadnąć, chodzi o rozwój szermierki szpada.

1. Początki

Pierwsze podręczniki francuskie, pisane w języku francuskim, bądź przez Francuzów, można odnaleźć wśród tekstów średniowiecznych. Jednak nawet w późniejszym renesansie, epoce bogatej we francuskojęzyczną literaturę sztuk walki, nie sposób doszukać się żadnego bardziej charakterystycznego systemu, bądź szkoły, która wyraźnie odróżniałaby w jakikolwiek sposób metodę francuską od włoskiej.

Doszukując się metodą inżynierii wstecznej, można znaleźć kilka interesujących pozycji szermierczych, które wykazują cechy obu szkół, zarówno szesnastowiecznej włoskiej jak i późniejszej szkoły francuskiej. Najbardziej znaczącymi przykładami będą Lovino (1580) oraz Saint Didier (1573). Ciekawostką dla polskiego czytelnika jest fakt, że podręcznik Giovana Lovina dedykowany jest Henrykowi Walezemu, królowi Polski i Francji. Mimo, że niełatwo jest powiedzieć cokolwiek pochlebnego o nim jako o królu, wiadomo jest, że pozostawił po sobie tradycje noszenia miecza w stylu francuskim w Krakowie. Jak wspomina nawet Sarnicki w swoich księgach Hetmańskich (1580):

„Za Henryka niemało beli Francuzowie w Krakowie liudzi poszkodzili, aże się na nich potem opatrzili beli, że z mieczami poczęli chodzić. Dopiero Francuzowie zgłupieli beli.”



Rycina I: Ilustracja z podręcznika Giovani A. Lovino, prezentujący dwóch szermierzów w pozycjach tzw. zawieszenia. Podręcznik traktuje między innymi o użyciu tzw. mieczorapiera, czyli pośredniej formy między średniowiecznym mieczem a barokowym rapierem.

Cały podręcznik to zestaw działań opisany poprzez anegdotyczne pojedynki różnych szermierzów, wprowadzające szerszy kontekst taktyczny i techniczny.

Warto zauważyć, że Francuzi nigdy nie przyjęli niezwykle popularnego wtedy rapiera, pozostając przy krótszym mieczu z którego ostatecznie powstała szpada

Może to wskazywać na potencjalnie źródła do badań techniki szermierczej w Polsce końca XVI wieku. Jednak nie stanowi to przedmiotu tej rozprawy.

Podejmując z powrotem temat szermierki we Francji, warto podkreślić kilka charakterystycznych aspektów metody opisanej przez oba podręczniki. Zarówno Saint Didier jak i Lovino mogą wskazywać na pewne korzenie systemu francuskiego i proces jego kształtowania w okresie poprzedzającym wprowadzenie do użytku francuskiej szpady. Najbardziej charakterystycznymi aspektami pozostają charakterystyczne działania na żelazie, z których wynikają akcje zarówno ofensywne jak i defensywne.

2. Sztych

Pierwszymi podręcznikami, napisanymi w okresie w którym możemy już mówić o istnieniu narodowej szkoły francuskiej, są podręczniki Philliberta Morin de la Touche'a (1667), le Perche du Coudray'go (1676), Andrego Wernessona de Liancour (1686). Każdy z podręczników prezentuje pierwotną formę walki przy pomocy zupełnie nowej broni, stworzonej i wykorzystywanej we Francji – szpady.

Podręcznik de la Touche'a (1667) wspomina o André Morinie, nauczycielu la Touche'a (nie był to jego ojciec, jednak byli spokrewnieni). W 1646 podpisuje on kontrakt, zgodnie z którym Phillibert zostaje przyjęty do towarzystwa paryskich mistrzów szermierki. Sugeruje to istnienie tego systemu znacznie wcześniej, w pierwszej połowie XVII wieku, jednak brak źródeł dotyczących tego jak wyglądał system uczony przez André Morina nie pozwala stwierdzić tego jednoznacznie. Z drugiej strony la Touche nie podkreśla bycia pierwszym który stosuje ten system. Co więcej podręcznik ten jest pierwszym przedstawieniem floretu w użyciu do treningu szpady.

Jednocześnie Coudray le Perche jest pierwszym nauczycielem wprowadzającym pewną dość istotną metodykę treningu. Tzw. riposte du tac au tac, co można określić jako „krótką odpowiedź”, czy też tzw. *odcięcie*. Jest to układ treningu, w którym po zasłonie, bez cofnięcia się, natychmiast naciera się na przeciwnika z pozycji przyjęcia żelaza. Nazwa pochodzi od dźwięku, który wydawały florety w trakcie tego treningu. Więcej ten temat opowiada Augustin Grisier w swoim podręczniku z 1846:

„Nous admettons facilement et nous comprenons parfaitement les grandes retraites de corps. Au moment où Laperche du Coudray venait d'inventer la riposte (1670), on pouvait craindre le retour même à temps perdu de l'arme de l'adversaire et le coup bien plus terrible de la riposte du tac au tac ; mais depuis l'usage du masque, c'est-à-dire vers le milieu du dix-huitième siècle (1), on a dû et l'on doit attendre avec plus de confiance et dans une position plus stable l'attaque de l'ennemi. Cette habitude excellente prise à l'assaut doit inspirer une grande sécurité dans l'éventualité d'un combat réel.”



Rycina II: Ilustracja z podręcznika Philberta Morina de La Touche z 1667 przedstawia szermierza w pozycji typowej dla epoki. Mocno obciążona zakroczna stopa, ciało prosto, bądź lekko odchylone, wykroczna noga przygotowana do wypadu. Warto zwrócić uwagę na broń, jako, że jest to pierwsze znane przedstawienie floretu, jako broni treningowej w podręczniku szermierczym.

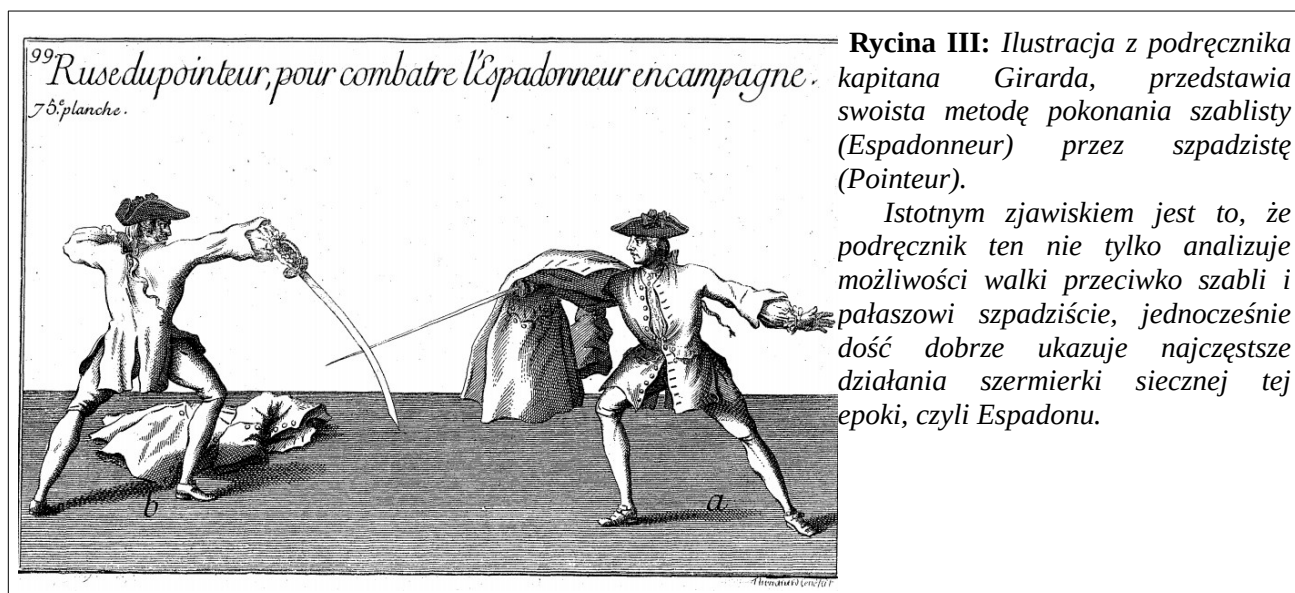
[Tłum.] Rozpoznajemy i rozumiemy użycie głębokiego usuwania ciała. Kiedy la Perche du Coudray (1670) wymyślił ripostę, można było bać się powrotu broni przeciwnika, zwłaszcza tej z opóźnieniem, czy równie przerażającej odpowiedzi tac au tac; jednak od momentu wynalezienia maski w połowie XVIII wieku, możemy oczekiwać ataku przeciwnika z większą pewnością siebie, osiągając przy tym bardziej stabilną pozycję. Ten świetny nawyk pozwala na znacznie większe bezpieczeństwo w trakcie prawdziwej walki.

Podkreśla to jak ważnym elementem staje się układ zasłona – odpowiedź, która w kontekście broni wcześniejszej – rapiera stanowiła dużo mniej istotny model taktyczny. Rozwój tego zjawiska, zwłaszcza lżejszej i znacznie krótszej broni, która w pewien sposób zmuszała do takiego traktowania walki, umożliwił wprowadzenie dużo lepiej znanego nam obecnie modelu taktycznego. Dodatkowo, pojawienie się w połowie XVIII wieku maski szermierczej ułatwia jego trening i dalszy rozwój.

Charakterystycznym elementem w systemie francuskim, (poza tym, że szpada jest zupełnie kolna, w porównaniu do rapiera), są akcje ofensywne oraz defensywne mocno oparte na działaniu na żelazie, co oznacza, że w trakcie np. pchnięcia nacierający szuka broni przeciwnika, w celu jak największej kontroli i uniemożliwienia jednoczesnego trafienia. Warto zaznaczyć, że w tym okresie obrona, w porównaniu do późniejszej epoki, polegała na prostych zasłonach, często zawieszeniach oraz odpowiedziach po żelazie. Wiele cech tych akcji można także zaobserwować w podręczniku Lovina (1580). Ważnym elementem, który charakteryzował te podręczniki były tzw. volty, czyli zejścia oraz wychylenia ciała. Jest to ważna cecha, która później stanowi jeden z czynników odróżniających francuską szermierkę sieczną od np. niemieckiej.

3. Szabla

Epoką, która dla niniejszego artykułu jest najbardziej interesująca, jest oświecenie we Francji. Epokę ta charakteryzuje podział na trzy tradycje władania bronią: *pointe*, *espadon* oraz *contre-pointe*. Każda z tych nazw dotyczy nie tylko sposobu walki, ale także broni z nią związanej. *Pointe* – czyli sztych, oznacza tradycję władania pchnięciem, a co za tym idzie, centralną bronią Francji – szpadą, podręczniki opisujące różne podejścia i metody korzystania z niej można znaleźć w bardzo znaczącej ilości. Często jest to broń stanowiąca element wprowadzający do ogólnych zasad szermierki, co więcej podręczniki poświęcone szermierce siecznej albo zawierają szeroką przedmowę, która tłumaczy metodę posługiwania się szpadą, by wprowadzić czytelnika w arkana szermierki, albo podkreślają jak bardzo jest ważne najpierw nauczyć się władania szpadą, by dopiero móc przystąpić do szkolenia się w broni siecznej. Jest to o tyle istotne, że podręczniki te miały swój model taktyczny, podporządkowany temu wprowadzanemu w części szpadowej.



Rycina III: Ilustracja z podręcznika kapitana Girarda, przedstawia swoista metodę pokonania szablisty (*Espadonneur*) przez szpadzistę (*Pointeur*).

Istotnym zjawiskiem jest to, że podręcznik ten nie tylko analizuje możliwości walki przeciwko szabli i pałaszowi szpadzistcie, jednocześnie dość dobrze ukazuje najczęstsze działania szermierki siecznej tej epoki, czyli *Espadonu*.

Espadon – czyli tradycja szermierki siecznej, to już dużo młodsza sztuka we francuskiej tradycji. Połowa siedemnastego wieku to powolny powrót do łask broni siecznej w zachodniej Europie. Dość charakterystyczny pałasz koszuwowy oraz wiele form dussacków stanowiły broń raczej drugorzędą, natomiast wygrana pod Wiedniem oraz popularność najważniejszego „towaru eksportowego” Węgier – huzarów – wprowadziła na usługi kawalerii szablę oraz pałasz w oprawie wschodniej. Osiemnasty wiek to natomiast silne wyodrębnienie się osobnej tradycji szermierki siecznej, która nie stanowi, tak jak w XVII wieku, uzupełniającego elementu do pracy bronią kolną, a osobną metodę, uzupełnianą tylko taktyką broni kolnej.

Niestety znanych podręczników jest stosunkowo niewiele – drugi po Perinacie (o którym zaraz) podręcznik całkowicie poświęcony temu systemowi, autorstwa kawalera M. J. J. de Saint Martin, to dopiero 1804 rok. Jest to o tyle ciekawe, że Alexandre Muller w swoim podręczniku do nauki kawalerii (1817), podkreśla, że mistrzowie espadonu zostali wytrzebieni przez rewolucję francuską (1789 - 1799). Co zdaje się być nieprawdą, ponieważ w XIX wieku pojawia się co najmniej kilka pozycji poświęconych tradycji espadon. Wiele informacji na temat tego systemu znaleźć można przede wszystkim w podręcznikach uczących o szpadzie, którzy prezentują szereg sposobów na poradzenie sobie szpadą przeciwko espadoneurowi. Jednocześnie te podręczniki dość dobrze opisują ważne cechy charakteryzujące systemy władania szablą oraz pałaszem.

Interesującym i bardzo ważnym elementem jest contre-pointe’a – czyli dosłownie przeciw-sztych. Jest to model szermierki wykształcony z espadonu w celu poradzenia sobie ze szpadownikiem oraz wykorzystania sztychu do walki bronią sieczną. O ile na samym początku contre-pointe ma charakter raczej uzupełnienia działaniami sztychem espadonu, to później (XIXw.) system ten rozwija się i całkowicie wypiera espadon. Łączy się to także z rozwojem charakterystycznej broni, która zmienia nieco konstrukcję typowej szabli, odbierając jej szereg cech siecznych, a dodając cechy kolne.

4. Przeciw-sztych

Espadon oraz contre-pointe stanowią ważny element w rozwoju szermierki siecznej Europy. Niełatwo doszukiwać się konkretnych korzeni systemu, jednak pewne wzorce ruchu odnaleźć można we wcześniejszych źródłach niemieckich, oraz hipotetycznie w źródłach włosko-francuskich XVI wieku.



Rycina IV: Ilustracja, będąca elementem dyplomu nauczyciela (Maitre'a) contre-pointe z 1840.

Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt używania tego terminu do dominującego typu szermierki szablą i pałaszem tego okresu. Espadon przestaje być już wykorzystywany do określania szermierki szablą, a jedynie jako podkreślenie dawnego, gorszego systemu.

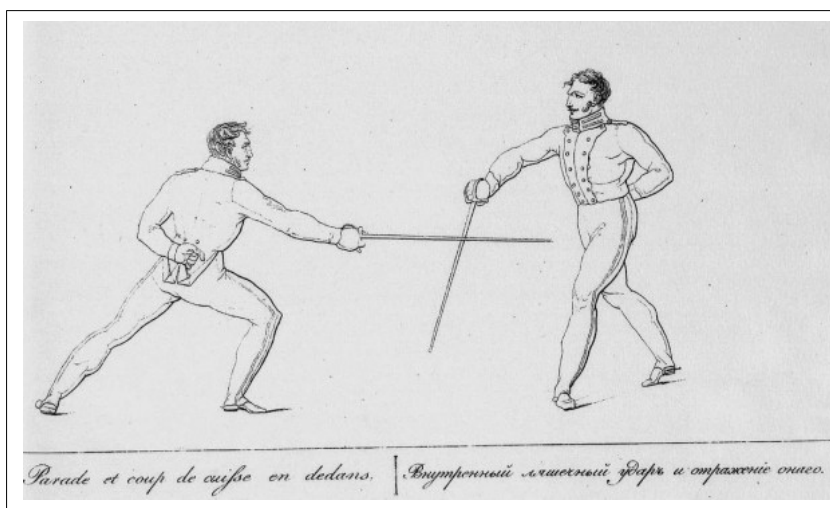
W celu prawidłowej analizy mechaniki systemów, musimy najpierw zanalizować źródła najbardziej charakterystyczne i najlepiej pokazujące mechanikę danej tradycji i na tej podstawie interpretować pozostałe. Ze względu na dość niewielką ilość źródeł traktujących o systemie espadon, wybrane zostały materiały traktujące o dobrze opisanej i opracowanej formie contre-pointe.

Najważniejszymi przykładami opisów systemu contre-pointe'y będą Valville (1817), Christmann (1838), Bertollini (1844) oraz Grisier (1847). Do czynienia tutaj mamy z podręcznikami napisanymi przez Francuzów albo cudzoziemców, przekazujących francuski system contre-pointe innym narodom. Są one o tyle charakterystyczne, że na ich podstawie dużo prościej jest zinterpretować jakie cechy stanowią wspólny rdzeń ich systemów.

Na początek warto zauważyć, że podstawową funkcją są tutaj działania ofensywne wykonywane na wyprostowanej ręce. Oznacza, to że każde cięcie wyprowadzane jest z prostego ramienia i stanowi konsekwencję obrotu bronią wokół osi nadgarstka. Z jednej strony mamy do czynienia z natarciami często wspomaganymi młyncem (Valville) z drugiej działania często pracują na żelazie (Christmann, Bertollini), gdzie zarówno zasłona jak i cięcie dążą do jak najszybszej kontroli nad bronią przeciwnika i często z tego miejsca wykonują cięcie lub pchnięcie.

Alexandre Valville swój podręcznik napisał w Sankt Petersburgu, po tym jak przez szereg lat podróżował i pobierał nauki w wielu krajach Europy, min. na Węgrzech, w Szkocji, oraz w północnej Afryce, gdzie miał styczność m. in. z ottomańskimi i arabskimi systemami walki na kije. Dopiero osiadając w końcu XVIII wieku w carskiej Rosji, napisał podręcznik po 22 latach nauczania. Jego system jest o tyle charakterystyczny, że reprezentuje on pewien nurt w contre-pointe'cie, polegający na działaniach młyncem i braku lub nikłej formie szeroko pojętej pracy na żelazie. Jest on bardzo zbliżony do tradycji niemieckiej tej epoki, co może wiązać się z pewnymi charakterystycznymi cechami łączącymi te metody. Istotną sprawą jest sam młynec, który może być elementem zaczerpniętym z zewnątrz (Niemcy, Imperium Osmańskie, etc.). Brak pracy na żelazie oznacza, że kontakt z bronią przeciwnika następuje praktycznie tylko w przypadku przyjęcia cięcia na zasłonę, lub zbitia klingi. Jako ważny element analizy tego podręcznika, warto wziąć bardzo ciekawe opracowanie tegoż, podręcznik Augustyna Grisiera, który omawia całość, poddając każdy aspekt tego podręcznika pod krytykę. Jego spostrzeżenia doskonale podsumowuje poniższy ustęp z książki:

La contre-pointe, et' vous en avez bien mal à propos négligé la définition, étant, rappelezvous-le, l'art de se défendre contre la pointe, il. fau, étant, rappelezvous-le, l'art de se défendre contre la pointe, ils faut pour opérer le désarmement ou éviter la mort par le coup droit, passer le sabre par la ligne la plus directe ; permettez-nous ce conseil et profitez-en.



Rycina V: Scena z podręcznika Alexandra Valville'a napisanego dla cara Rosji po wojnie Napoleońskiej.

Charakterystyczny styl przyjął się bardzo dobrze i w swoistej formie był praktykowany w Rosji przez wiele dekad.

Doczekał się kontynuacji i rozszerzenia w podręczniku ucznia Valville'a, H. Sokołowa z 1843

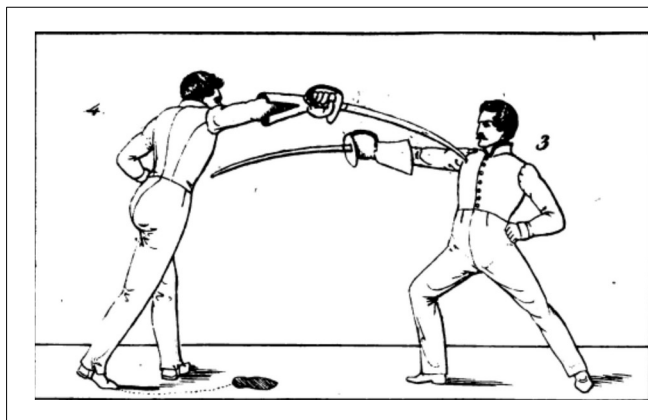
[Tłum.] Contre-pointe zostaje tutaj zupełnie pominięta w swej definicji, którą jest sztuka obrony przed sztychem. Jako taka w tym rozumieniu upada tutaj gdy zostaje postawiona przeciwko sztychowi. By nie dać się rozbroić, czy w ogóle uniknąć śmierci pod prostym pchnięciem, szablą powinno się poruszać w jak najprostszej linii. Pozwólcie nam, czytelnicy, przejść do porady jak to zrobić – mamy nadzieję, że okaże się wam ona przydatna.

Fragment świetnie oddaje problematykę rozumienia contre-pointe'y w kontekście epoki, w której z niej głównie korzystano, a także mechanizmu posługiwania się szablą (czy inną bronią sieczną) by móc obronić się przed szpadą. Natomiast ówczesznie, jak w przypadku Valville'a, wielu korzystało z założeń tego systemu raczej w wersji opracowanej do walki z drugą szablą. Rozwijało to wiele interpretacji, często, jak zauważa Grisier, ostatecznie sprzecznych z pierwotnymi założeniami szkoły.

Jedną z ważnych cech, jest typ tzw. zasłon krótkich, czyli w kontekście epoki, byłyby to zasłony bazujące na krótkim ruchu ramienia, przeważnie całkiem blisko ciała i wykorzystujące tylko część silną broni (zastawę) do odparcia cięcia lub pchnięcia przeciwnika. Istotnym elementem było to, że zasłony te są silnie związane z tradycją szpady, gdzie sztych często skierowany jest w kierunku przeciwnika, z wyjątkiem zasłon wiszących. Ówczesny podział rozumienia zasłon, świetnie ilustruje podręcznik Ernsta Seidlera z 1843:

Lange Deckungen nennt man die zuerst gelehrt, weil durch die ganze Länge der Waffe der durch den Hieb des Gegners bedrohte Theil des Körpers gedeckt ist. Es ereignen sich jedoch beim Contraschlagen und anderen praktischen Fechtübungen sehr viele Fälle, wo man diese langen Deckungen nicht rasch genug gewinnen kann; alsdann sind die kurzen Deckungen mit viel Vortheil in Anwendung zu bringen.

[Tłum.] Długich zasłon trzeba uczyć się najpierw, jako że osłaniają przed cięciem przeciwnika duży obszar ciała całą długością broni. Często zdarza się jednak, że w trakcie walki treningowej i wielu innych praktycznych treningach szermierczych, zasłony długie nie są wystarczająco szybkie by zadziałać dobrze. W tych sytuacjach, zasłona krótka może być wykorzystana z dużą skutecznością.



Rycina VI: Plansza z podręcznika Christmanna, przedstawia dość charakterystyczne działanie obrony dystansem przed cięciem od dołu.

Jednym z ważnych elementów jego systemu była pozycja charakterystyczna dla tradycyjnego typu Espadon, czyli wysoko ułożone ramię i zawieszony sztych.

Seidler łączy kilka tradycji szermierczych epoki, gdzie o jednym z kontrastów stanowią właśnie różnice w mechanice zasłon, dlatego też w omawianych podręcznikach do francuskiej szermierki ten podział nie istnieje. Każdy system wykorzystuje model tzw. zasłony krótkiej, z wyjątkiem zasłon wiszących (sztychem w dół, prime oraz perpendiculaire), które i tak są wykorzystywane na sposób zasłon krótkich. Dodatkowo jak twierdzi encyklopedia Dictionnaire de l'armée de terre z 1841 pod hasłem Contre-Pointe:

„La contre-pointe diffère de l'espadon, ou plutôt de l'espadonnement, en ce qu'elle a des parades moins larges, et se combine de coups de taille et d'estoc, tandis que les maîtres d'espadon ne pratiquent pas cette sorte de jeu.”

[Tłum.] „Contre-Pointe różni się od Espadonu, czy raczej Espadonowania, od której ma mniejsze zasłony i łączy w sobie cechy cięcia ostrzem oraz sztychem, czego mistrzowie Espadonu nie praktykują.”

Zarówno zasłony wiszące jak i pozostałe działają na podobnej zasadzie, że ramię nawet z zasłony, wykonywanej często na lekko ugiętym łokciu, jest prostowane i dopiero na samym końcu następuje cięcie będące w konsekwencji ruchem obrotowym szabli wokół dłoni.

Contre-pointe'a ogólnie stara się operować głównie na nadgarstku, bardzo rzadko korzystając z ruchu ramienia, chyba, że tylko takiego który przesuwają pozycję nadgarstka w przestrzeni. Stanowi to jeden z istotniejszych czynników charakteryzujących ten system.

Z drugiej strony, wcześniejszy system - espadon, którego główną osią techniki jest cięcie, korzysta jeszcze z dużo szerszego asortymentu ruchów.

4. Espadon

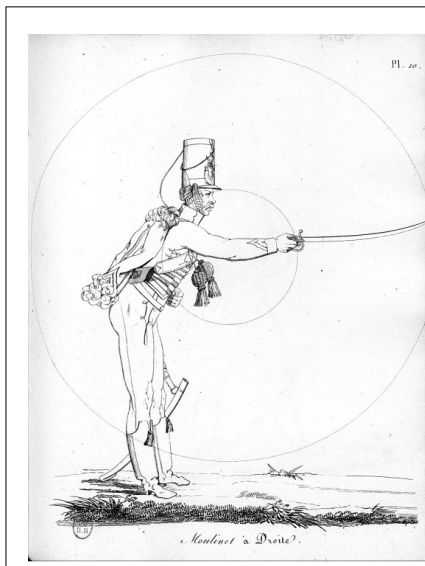
Podręczniki Angela (1763) oraz Girarda (1740) wspominają o używaniu cięć z łokcia, nadgarstka oraz ramienia. Zagłębiają się oni tylko w bardzo mało szczegółów, mających na celu wskazać wady każdego ze sposobów ruchu, i metod wykorzystania ich przy pomocy szpady. Warto wykorzystać przy tym kilka uzupełniających podręczników, jak wspomniany już Perinat oraz hrabia Roche Aymon (1817). Na ich podstawie można zauważyć pewną zależność w ruchu. Mianowicie, o ile ruch nadgarstkowy to taki, który wykorzystywany jest do potyknięcia się z szpadzistami i jest on tym, co rozwinęła contre-pointe'a, to działanie z ramienia stanowi tyko nieco bardziej rozbudowany ruch, gdzie odwiedzeniu towarzyszy nieznaczny ruch ramienia, przez co cięcie posiada oś obrotu nie w nadgarstku, a w barku. Stanowi to ważny element, który można zaobserwować w wielu innych podręcznikach (Muller 1817) oraz nawet w metodyce szkolenia kawalerzystów do walki z piechotą przez kolejne stulecie.



Rycina VII: Plansza z podręcznika Domenico Angelo. Była to jedna z bardziej znanych i często reprodukowanych pozycji literatury szermierczej swojego okresu. Doczekał się nie tylko wydań po francusku i angielsku, ale także podręcznik został wydany w całości jako element encyklopedii Diderota.

To działanie można najlepiej zobrazować poprzez rozrysowanie okręgu, którego środek osadzony jest na ramieniu kawalerzysty, a krawędź stanowi dłoń z szablą. Zależnie od systemu, działaniu temu towarzyszył młynieć szablą lub ruch wyprostowania ramienia przed osiągnięciem celu. W ten sposób trafiająca w cel szabla osiągała ogromny moment obrotowy. Działanie to miało naturalnie przede wszystkim kontekst walki kawaleryjskiej. Obszerne cięcie umożliwiało dość długi zasięg cięcia – potrzebny często do walki z piechotą, jednocześnie wyprostowane ramię umożliwiało walkę z konia dość bezpieczną dla samego wierzchowca. Często pomijanym aspektem są choćby końskie uszy, które mogą być często narażone na przypadkowe trafienie rozpiętną szablą czy pałaszem.

Kawaleryjski kontekst miała także najczęstsza postawa szermiercza, wiązana z systemem espadon. Wspominana min. przez Valville'a (garde d'espée), Girarda, czy Perinata, jest typową pozycją opisywaną zarówno w regulaminach wojskowych jak i pamiętnikach, jako bardzo ważny typ pozycji wyjściowej przy walce na koniu. Charakteryzowały ją wyprostowane ramię z bronią oraz sztych skierowany w przeciwnika.



Rycina VIII: Ilustracja z podręcznika Alexandra Mullera przedstawia charakterystyczne cięcie wykonywane pełnym ramieniem. Wytrenowanie tej formy działania stanowiło jeden z najważniejszych przedmiotów tej książki.

Nie bez przyczyny ten model ruchu ma istotne znaczenie w konstrukcji rękojeści broni oraz sposobu jej trzymania. Najczęstszy układ chwytu, towarzyszący temu sposobowi działań to albo tzw. chwyt uścisku dłoni oraz kciukowy. Obie metody ułożenia dłoni na rękojeści, pozwalają na maksymalne wyciągnięcie pozycji broni względem ramienia (praktycznie do linii prostej) umożliwiając przy tym niewielkie obciążenie nadgarstka i łatwość obrotu nadgarstka wokół własnej osi bez potrzeby nadmiernego odgięcia łokciowego, co z bronią powodowałoby poważne uszkodzenia kończyny. Dodatkowo istotne jest to, co podkreśla min. Timmlich w swoim podręczniku z 1796:

„Da es bei einem guten Hiebe hauptsächlich darauf ankömmt, daß man Schneide und Rücken seiner Klinge gehörig zu kommandiren wisse; [...]”

[Tłum.] *„W dobrym cięciu najważniejsze jest przede wszystkim dobre i świadome prowadzenie ostrza i grzbietu klingi”*

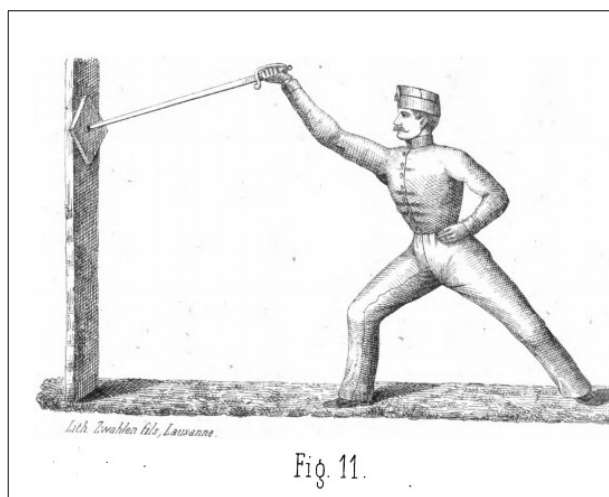
Skutkuje to rozwojem długich, czasem lekko pochyłych rękojeści, często konstrukcyjnie zbliżonych do szpady lub rapiera. Ciekawe jest porównanie ich konstrukcji z rozwiązaniami epoki baroku lub np. rozwiązań polskich czy angielskich, a przede wszystkim tureckich i bliskowschodnich. Krótkie rękojeści, promujące różne rodzaje chwytu młotkowego, często także wyposażone w paluch, zmuszały do wykorzystywania łokcia oraz ramienia.

Ruch z łokcia stanowi wartą omówienia ciekawostkę. Po porównaniu opisów Angela i Girarda z jedynym opisanym (we francuskiej tradycji) w ten sposób działaniem u Girarda, okazuje się że polega on nie tyle na obrocie wokół łokcia, a raczej na zainicjowaniu cięcia z ramienia przy pomocy łokcia i kontynuowaniu go wszystkimi stawami oraz najprawdopodobniej lekkiego dalszego popychu po osiągnięciu celu. Warto wspomnieć, że jest to technika nieco odmienna od tego jak działa cięcie wykonywane przez szkołę Radaellego, który to jest początkiem kolejnej epoki, tzw. klasycznej szermierki, gdzie decydujący charakter ma przede wszystkim przeniesienie osi obrotu z nadgarstka na łokieć. Efektywnie typ francuski daje nieco mniejszy zamach i bardziej zwarte działanie oraz znacznie krótszą oś obrotu, ale i mniejszy zasięg cięcia.

Wiele konstrukcji szabel tego okresu oraz ogólnie pojęte zjawisko chwytu młotkowego, wymuszało użycie tego typu działania. Ten model ruchu wprowadza znacznie więcej siły ramienia do samego ruchu, powodując, że cięcie jest skupione bardziej (niż w przypadku ramiennego) na konkretnym obszarze, jednak jego wady to dość krótki czas kontroli i w przypadku chybienia, dość znacząca odsłona ciała. Paluch, towarzyszący wielu rodzajom szabel oraz pałaszów przede wszystkim z okresu baroku, doskonale wzmacniał kontrolę i siłę cięć tego typu działań, jednak jak podkreśla Timmlich, zmniejszał znacząco zasięg cięcia.

4. Zanikanie

Mechanika ta uległa ostatecznie wypaczeniu na rzecz systemu contre-ponte'y, który wyparł ostatecznie espadon, jednak wiele z akcji stosowanych przez kawalerzystów według regulaminów francuskich można obserwować przez praktycznie całe XIX stulecie i nawet początek XX, także u kawalerzystów polskich. Nie sposób pominąć tutaj wielu przykładów rozwoju czy też powolnej immersji systemu espadon w contre-pointe. Począwszy od coraz częstszego stosowania szabli przez pryzmat szpady i wykorzystywania akcji dla niej typowych, jak u Kawalera de Saint Martin (1804), u którego całość podręcznika opiera się na taktycznym modelu szpady oraz wykorzystuje typowe dla niej wolty oraz wiązanie ostrza. Podręcznik zawiera też sytuacje opisane powyżej u Valville'a, gdzie stosuje się system sieczny, będący jedynie rozwinięciem modelu taktycznego contre-pointy. Rozbudowane młyńce oraz system cięć, stanowiący rdzeń systemu, zaledwie uzupełniony przez najważniejsze aspekty (opisane w krytyce systemu Grisiera) contre-pointy.



Rycina IX: Pochodząca z podręcznika Tingeuly rycina przedstawia trening pracy sztychem na celu. System Contre-Pointe doczekał się bogatego dorobku literatury u schyłku XIX wieku, zwłaszcza w szwajcarii.

Naturalnie tutaj można sugerować wiele powodów takiego kształtu jego systemu, począwszy od tego, że mógł on zapożyczyć wiele swoich akcji ze skoncentrowanych na cięciu szkół, w których pobierał nauki (Niemcy, Szkocja etc.). Jednak późniejsi, niezwiązani z nim autorzy tekstów, tacy jak Tingeuly czy Brunet także wykorzystują tę metodykę.

Co więcej, espadon wyróżnia także pozycja ciała, dużo mocniej osadzona przy ziemi głowa, zgodnie z charakterystycznym dla kawalerii francuskiej kryciem głowy pod ramieniem (Girard, Valville, Perinat), oraz krok dostawny jako podstawowy rodzaj ruchu (Girard, Perinat), to wiele cech charakterystycznych dla tej szkoły. Sugeruje to nawet fakt, że szkoła espadon pochodzi spoza francuskiej kultury szermierczej i jedynie później nastąpiła powolna imersja tej metody ze szkołą francuską w postaci późniejszych szkół szabli, jak de Saint Martin czy Valville.

Wiele aspektów tej kultury szermierki stanowi ważny element badań nad rozwojem kultury szermierki siecznej w nowożytnej Europie. Co więcej poznanie jej pozwala na stawianie wielu pytań dotyczących wpływów i rozwoju szermierki w krajach o mniejszym dorobku literatury szermierczej, takich jak Polska. Warto zwrócić uwagę na ogromne podobieństwo tradycyjnego systemu espadon ze szkołą Michała Starzewskiego (1840). Podobieństwa widać nie tylko w postawie ciała, ale w całej mechanice ruchu, opartej na obrocie wokół nadgarstka, uzupełnionej ruchami barku, nieco odmiennej niż u ówczesnych szermierzy niemieckich. Podkreślają to także pamiątniki polskich weteranów wojen napoleońskich (np. Fredro), porównujących ówczesne systemy francuskie z polskim oraz fakt, że broń polska w połowie XVIII wieku powoli coraz bardziej zbliża się do modelu zachodniego, przede wszystkim rękojeści się wydłużają, konstrukcyjnie sprzyjając częściej chwytowi uścisku dłoni niż młotkowemu. Jednak takie badanie porównawcze nie jest przedmiotem tego artykułu, a temat ten zostanie szerzej poruszony w dalszych publikacjach.

Zapraszamy do oglądania naszych filmów oraz artykułów, dalsze już wkrótce!

Bibliografia:

1. Brian Kirk, <https://elegant-weapon.blogspot.com/2017/07/episode-119-fabris-tempos.html>
2. Brian Kirk, <https://elegant-weapon.blogspot.com/2016/07/episode-73-technique-tempos.html>
3. <https://grauenwolf.wordpress.com/2012/07/04/fabris-chapter-6-on-flinging-the-sword-dui-tempi-actions-and-beats/>,
4. Ken Mondschein, *The Italian Schools of Fencing: Art, Science, and Pedagogy*, 2016
5. Brian Kirk, <https://elegant-weapon.blogspot.com/2015/02/episode-17-rapier-to-small-sword.html>
6. Piermarco Terminiello, <https://hroarr.com/article/giovanni-battista-gaiani-1619-an-italian-perspective-on-competitive-fencing/>
7. Nick, Thomas, <http://swordfight.uk/wp-content/uploads/2016/11/Rapier-Workbook-v1.0.pdf>
8. Roberto A. Scattolin, https://www.napoleon-series.org/research/biographies/c_Bortolini1.html
9. Giovanni Antonio Lovino, *Traité d'escrime dédié au roi Henri III*, 1580
10. Philibert de La Touche, *Les Vrays principes de l'espée seule dédiés / par le S.r de la Touche*, 1676
11. Girard, Pierre Jacques François, *Traité des armes*, 1740
12. Juan Nicolás Perinat, *Arte de Esgrimir Florete y Sable*, 1758
13. Domenico Angelo, *L'École des armes*, Paris 1763
14. Carl Timmlich, *Grundliche abhandlung der Fechtkunst auf den hieb zu Fuss und zu Pferde*, Wiedeń 1796
15. Chevalier M. J. J. de Saint Martin, *l'art de faire des armes reduit a ses vrais principes*, Wiedeń 1804
16. Alexandre Muller, *Nouvelle system d'escrime a cheval*, 1817
17. Comte de la Roche Aymon, *Des Troupes Legeres*, Paris 1817
18. Alexandre Valville, *Traite sur La Contre-Pointe*, Sankt Petersburg 1817
19. F. C. Christmann, *Theoretisch – Praktische anleitung des Hau-Stossfechten*, 1838
20. Ernst Seidler, *Anleitung zum Fechten mit dem Sabel und Kurassdegen*, Berlin 1843
21. Bartolomeo Bertolini, *Trattato di Contrapunta*, 1844
22. Augustin Grisier, *Les Armes et le Duel*, Paris 1847
23. Joseph Tinguely, *Manuel d'escrime à la Contre-Pointe*, 1856.
24. Étienne Bardin, *Dictionnaire de l'armée de terre*, 1841
25. <https://lahussarde.wordpress.com/2018/04/09/note-sur-lespadon/>
26. <https://lahussarde.wordpress.com/2018/03/18/les-deux-angles-de-la-contre-pointe/>